

# PTP, W b

Ref x2:

Oni s&#261; w b&#322;&#281;dzie,  
nie wiedz&#261; gdzie jest ich miejsce,  
a na nas ca&#322;a sala  
ej yo ej, ej yo ej, ej yo ej, ej yo ej.

Bior&#261; si&#281; za rap,  
a nie wiedz&#261; nawet jak,

ci g&#261;wniarze kt&#261;rzy nawet nie potrafi&#261; trafić w takt.

Podpierdoli&#322; komu&#347; track  
i my&#347;li, &#380;e jest kozak?!

Tu nie ma miejsca kurwa na te marne twoje s&#322;owa!

R&#261;b tak jak my, albo nie r&#261;b tego wcale,

chcia&#322;by&#347; ca&#322;&#261; r&#281;k&#281; a dostaniesz

Ca&#322;&#261; r&#281;k&#281; my we&#378;miemy a ty zostaniesz z

bo na scenie mog&#261; być tylko najlepsi zawodnicy!

Twarde zasady gry, kurwa, we&#378; zapami&#281;taj,

teraz byle peda&#322; chce &#347;migać na naszych patentach.

Banda przestraszonych &#347;wi&#324;, czas powiedzieć to ostro,

bior&#261; si&#281; kurwa za co&#347;, co ich mocno przeros&#322;o..

Ej ty, chcesz robić tekst, co&#347; jak my?

To nie to flow, lata treningu by mieć styl.

I nigdy nie dor&#261;wnasz nam, lepiej otw&#261;rzyć oczy,

Ej yo to PTP, buczyer ch&#322;opak z przemocy, taa.(?)

Podziel zwrot&#281; na fragmenty i wpierdol j&#261; w mixer,

potem wyjmij i z&#261;&#380; to jeszcze raz, tylko szybciej,

jeszcze raz, tylko lepiej i zr&#261;b to z pe&#322;n&#261; pizd&#261;,

albo nie r&#261;b tego wcale i pozw&#261;l nazywać si&#281; pizd&#261;.

Tu zawsze by&#322;a wojna, musisz &#380;yc tylko z hitem,

choc hit musi być, tu dla ulic smak liter,

to kwestia arsena&#322;u kto wygrywa dzisiaj bitw&#281;,

i sztuk kurwo naucz si&#281; to robić jak my, ej.

Ref x2.

Kolejne g&#261;wno! Znowu ch&#281;c być raperem!

Wypierdalaj st&#261;d, to m&#261;j teren!

Ju&#380; pare dobrych lat co&#347; jebi&#281;,

ten rap po &#347;piewie,

ja gram, a m&#261;j sk&#322;ad jest pewien swych akcji.

Wiem ile jest wart! Dlatego jedźcie bez vivy,

to s&#261; pizdy, viv&#281; robi&#261; cipy..

Cipy nagrywaj&#261; p&#322;yty,

nagrywaj&#261; klipy,

nagrywaj&#261; shity!

Wiesz, chyba co&#347; si&#281; nie zgadza,

czas &#380;eby kto&#347; im pokaza&#322;,

kto tu dobrze gada,

kto tu dobrze bity sk&#322;ada,

w&#322;a&#347;nie tak..

(sprawd&#378;cie, 2008 jo&#322;)

Wchodz&#281; z moj&#261; band&#261;,

nie pod twe dyktando,

z podniesion&#261; gard&#261;.

A ci patenty kradn&#261;!

Chcieliby jak my, poczuc kozackiego rapu smak,

dzi&#347; na forum szczyłe pouczaj&#261; gdy ja robie syf od lat..

No wi&#281;c jak

taki &#322;ach

chce bru&#378;dzić na m&#261;j rap,

dla nich fuck!

M&#261;w pacierz, ju&#380; cie nie ma!

Ten zn&#261;w z najwy&#380;szej p&#322;ki przyjdzie &#380;

P&#322;nocny Toru&#324; Pakt,

Dla leszczy nie ma przebaczenia..

Nie, nie, nie, nie, nie, nie, nie ma przebaczenia!

(Oni s&#261; w b&#322;&#281;dzie, ta, nie wiedz&#261; gdzie jest ich miejsce)

Ref. x2.